



Publikacja jest udostępniona na licencji  
Creative Commons (CC BY 4.0)

WIELOGŁOS  
Pismo Wydziału Polonistyki UJ  
4 (54) 2022, s. 131–144  
doi: 10.4467/2084395XWI.22.031.17584  
<https://www.ejournals.eu/Wieloglos>

**Antoni Zając**

Szkoła Doktorska Nauk  
Humanistycznych,  
Uniwersytet Warszawski

 <https://orcid.org/0000-0002-8430-5455>

## Psychoanaliza: dwa portrety zbiorowe

O książkach *Polskie zmory. Psychoanaliza w międzywojniu. Wybór tekstów* pod redakcją Bartłomieja Dobroczyńskiego i *Imago psychoanalizy. Antologia* pod redakcją Agnieszki Sobolewskiej

### Abstract

**Psychoanalysis: Two Collective Portraits. Book Review of *Polskie zmory. Psychoanaliza w międzywojniu. Wybór tekstów* Edited by Bartłomiej Dobroczyński and *Imago psychoanalizy* Edited by Agnieszka Sobolewska**

This article is a review of two anthologies published in 2021: *Polskie zmory. Psychoanaliza w międzywojniu* (*Polish Phantoms. Psychoanalysis in the Interwar period*, edited by Bartłomiej Dobroczyński), and *Imago psychoanalizy* (*Imago of Psychoanalysis*, edited by Agnieszka Sobolewska). The paper aims for a critical assessment of both volumes concerning the pre-war psychoanalytic milieu in Poland (Dobroczyński) and the Vienna-Budapest center of psychoanalytic thought (Sobolewska). In the evaluation of Dobroczyński's and Sobolewska's anthologies, special emphasis is put on the concept and composition of each volume. Introductions for each anthology are also examined and treated as separate contributions to the socio-cultural history of psychoanalysis.

**Słowa kluczowe:** dwudziestolecie międzywojenne, historia idei, historia społeczna, prozopografia, psychoanaliza

**Keywords:** interwar period, history of ideas, social history, prosopography, psychoanalysis

W 2021 roku na polskim rynku wydawniczym ukazały się dwie ważne antologie tekstów źródłowych poświęconych teorii i praktyce psychoanalizy. To *Polskie zmory. Psychoanaliza w międzywojniu* pod redakcją Bartłomieja Dobroczyńskiego oraz *Imago psychoanalizy* pod redakcją Agnieszki Sobolewskiej<sup>1</sup>. Prezentowane tu artykuły, eseje czy eksperymentalne, quasi-literackie formy powstawały w ciągu pierwszych czterech dekad XX wieku, a więc w okresie największego rozkwitu psychoanalizy – pierwotnie przede wszystkim techniki terapeutycznej, która szybko stała się również niezwykle wpływowym nurtem myślowym, oferującym nową, kompleksową narrację o ludzkiej podmiotowości i egzystencji. By w pełni ukazać zawikłane losy psychoanalizy, również jako radykalnego ruchu intelektualnego o bezprecedensowym wpływie na życie społeczne ówczesnej mieszczańskiej Europy, należy odpowiednio dobrać gatunek wypowiedzi historiograficznej i styl prezentacji. Celem musi być oddanie heterogenicznego charakteru myśli psychoanalitycznej, której wielogłosowość bywa czasem tłumiona na rzecz podejść centralizujących i hierarchizujących, skupionych przede wszystkim na dokonaniach ojców założycieli, hegemonów pola.

Tym bardziej godne uwagi są zatem dwie omówione w tym artykule publikacje – przyjęto w nich perspektywę horyzontalną, położono nacisk na relacyjność i współwytworzenie wiedzy przez różnych aktorów społecznych. Antologia jest w tym sensie nie tylko zbiorem tekstów, przydatnym w pracy badawczej lub dydaktyce, lecz także gatunkiem wypowiedzi naukowej, który pozwala na efektywną realizację założonego celu. Wydaje się, że w wypadku obu autorów celem tym jest przedstawienie prozopografii środowisk psychoanalitycznych na szerokim tle społeczno-politycznych przemian pierwszych dekad XX wieku; Dobroczyński skupia się na burzliwych dziejach indygenizacji<sup>2</sup> myśli psychoanalitycznej w Polsce okresu dwudziestolecia wojennego, z kolei dla Sobolewskiej istotne jest stworzenie mapy intelektualno-afektywnych interakcji w środowisku pionierów i pionierek psychoanalizy, współpracujących z Sigmundem Freudem lub otwarcie mu się przeciwstawiających. Otrzymujemy dwa odmienne portrety zbiorowe, powstające na przecięciu socjologii wiedzy, historii kulturowej i historii idei.

---

<sup>1</sup> *Polskie zmory. Psychoanaliza w międzywojniu. Wybór tekstów*, wstęp, biogramy i red. B. Dobroczyński, Kraków: Universitas 2021. Dalsze cytaty z tej pozycji oznaczam w tekście głównym jako PZ wraz z podaniem numeru strony. *Imago psychoanalizy. Antologia*, wyb., wstęp i red. A. Sobolewska, przeł. M. Chojnacki, T. Zatorski, Gdańsk: słowo/obraz terytoria 2021. Dalsze cytaty oznaczam symbolem literowym IP wraz z podaniem numeru strony.

<sup>2</sup> Dobroczyński definiuje indygenizację jako „proces dostosowywania jakiegoś «zaimportowanego» fenomenu kulturowego do wymagań i standardów lokalnych poprzez nadanie mu własnego kolorytu. Zaszłe w efekcie zmiany i modyfikacje mogą być niewielkie, ale potrafią też przybrać znaczne rozmiary” (PZ, s. 7).

Ambitne przedsięwzięcia intelektualne Dobroczyńskiego i Sobolewskiej cechują się oryginalnością – niewątpliwie mamy tu do czynienia z autorskimi wizjami – a zarazem interesująco wpisują się one w szersze tendencje badawcze, również te występujące w historiografii psychoanalizy<sup>3</sup>. Możemy się o tym również przekonać dzięki obszernym esejom wstępnym, stanowiącym właściwie samodzielne rozprawy. W tej recenzji zrekonstruuję założenia metodologiczne obu publikacji, opiszę ich strukturę, a także bliżej się przyjrzę wybranym wątkom tekstów źródłowych włączonych w skład tych antologii.

\*\*\*

*Polskie zmory* opublikowano jako 13. tom serii *Dzieje psychoanalizy w Polsce* pod redakcją Pawła Dybla, która ukazuje się od 2014 roku. To wyraźna kontynuacja zbioru *Od Jekelsa do Witkacego. Psychoanaliza na ziemiach polskich pod zaborami 1900–1918* pod redakcją Dybla i Dobroczyńskiego<sup>4</sup>. Zarazem jednak znajdziemy tu wiele nawiązań do książki Dobroczyńskiego i Miry Marcinów *Niezabliźniona rana Narcyza*<sup>5</sup> (przede wszystkim w obszernym wstępie, do którego jeszcze wrócę); z kolei oddzielne szkice biograficzne poświęcone niektórym autorom i autorkom zgromadzonych tu artykułów pojawiły się w tomie *Przywracanie pamięci. Polscy psychiatrzy XX wieku orientacji psychoanalitycznej*, przygotowanym przez Dybla<sup>6</sup>. Wybór tekstów z lat 1918–1939 (a właściwie 1924–1938) uporządkowano podobnie jak w *Od Jekelsa...* tematycznie, nie zaś chronologicznie. Tym razem uwzględniono jedynie prace napisane po polsku i udostępnione w obiegu krajowym (co jest tym istotniejsze, że wielu badaczy prowadzących działalność na ziemiach polskich preferowało w wypowiedzi naukowej języki angielski, niemiecki lub francuski) – inaczej niż w *Psychoanalizie w Polsce*, dwutomowej antologii pod redakcją Leny Magnone, w dużej mierze złożonej z przekładów<sup>7</sup>. Dobroczyńskiemu zależało także na tym, by nie publikować ponownie tekstów

<sup>3</sup> W kwestii klasycznych prac w tej dziedzinie badawczej zob. P. Roazen, *The History of Psychoanalysis*, New Brunswick: Transaction Publishers 2001; E. Zaretsky, *Sekrety duszy. Społeczna i kulturowa historia psychoanalizy*, przeł. M. Trzecińska, Warszawa: Prószyński i S-ka 2009; M. Borch-Jacobsen, S. Shamasdani, *The Freud Files. An Inquiry into the History of Psychoanalysis*, Cambridge: Cambridge University Press 2012.

<sup>4</sup> *Od Jekelsa do Witkacego. Psychoanaliza na ziemiach polskich pod zaborami 1900–1918. Wybór tekstów*, red. B. Dobroczyński, P. Dybel, Kraków: Universitas 2016.

<sup>5</sup> B. Dobroczyński, M. Marcinów, *Niezabliźniona rana Narcyza. Dyptyk o nieświadomości i początkach polskiej psychoanalizy*, Kraków: Universitas 2018. Zob. w szczególności część napisaną przez Dobroczyńskiego: *Bóg na protezach i Freud nieumarły. Psychoanaliza w Polsce – historie mniej znane* (*ibidem*, s. 19–497).

<sup>6</sup> *Przywracanie pamięci. Polscy psychiatrzy XX wieku orientacji psychoanalitycznej*, red. P. Dybel, Kraków: Universitas 2017.

<sup>7</sup> *Psychoanaliza w Polsce. 1909–1946*, wyb., oprac. i wstępem opatrzyła L. Magnone, t. 1–2, Warszawa: Fundacja im. Augusta hr. Cieszkowskiego 2016.

niedawno przypomnianych przez innych antologistów, co stanowiło wyzwanie (bo zawężyło możliwość doboru), ale i szansę przypomnienia dorobku mniej znanych postaci, którym można w ten sposób „oddać sprawiedliwość” (PZ, s. 12). Pod tym względem wyróżnia się w szczególności czwarta część publikacji zatytułowana *Kobiety w psychoanalizie*. Dzięki niej możemy się bowiem zapoznać z artykułami zapomnianych autorek: Heleny Katzówny, Natalii Zandowej, Henryki Gottliebowej i Jeanette Fraenklowej<sup>8</sup>. W tomie nie zabrakło miejsca dla bardziej rozpoznawalnych badaczy: Gustawa Bychowskiego, Maurycego Bornsztajna czy Romana Markuszewicza. Dobroczyński postanowił natomiast pominąć prace jungistów i adlerystów – zapewne z braku miejsca, choć w nocie redakcyjnej nie zawarto szczegółowego uzasadnienia tego wyboru. Nawet bez nich objętość zbioru jest pokaźna – to 26 tekstów podzielonych na pięć części. Każdy artykuł poprzedzono kilkunastokrotnie, przystępnie napisanym biogramem przedstawiającym sylwetkę autora lub autorki (co dotyczy zresztą obu recenzowanych publikacji), a noty te stanowią jedną z zalet tomu – nie tylko otrzymujemy najbardziej podstawowe (przeważnie niedostępne w innych źródłach) informacje biograficzne, lecz także dowiadujemy się, co przesądza o specyfice dorobku danego twórcy.

Antologię otwiera obszerny esej Dobroczyńskiego, *Polskie zmory, czyli dlaczego psychoanaliza nam się nie udała* – tyleż wprowadzenie, ile właściwie samodzielna rozprawa z historią idei, w której badacz stara się podsumować lata własnych dociekań, przy czym kluczowe wydają się fragmenty kondensujące argumentację z *Niezabliźnionej rany Narcyza* (w tym tomie znalazł się zresztą rozdział zatytułowany *Nasze „Zmory”, czyli polskie przeniesienie na psychoanalizę*). Dobroczyński stwierdza, że choć w dwudziestoleciu międzywojennym psychoanaliza inspirowała przedstawicieli środowisk lekarskich i humanistycznych, którzy wykorzystywali jej elementy w swoich przedsięwzięciach intelektualnych, freudyzm jako całościowa wizja ludzkiej egzystencji i praktyka jej terapii nie stał się częścią polskiej świadomości zbiorowej, a masowa recepcja psychoanalizy ograniczała się u nas do (drobiazgowo opisywanych przez autora) stereotypów, niewybrednych żartów, salonowych plotek albo antysemitycznych uprzedzeń. Te zaś kazały upatrywać w psychoanalizie „«zemstę żydowską» na świecie chrześcijańskim” (PZ, s. 51) albo pseudonaukę propagującą rozwiązłość seksualną. Tym samym – szczególnie w sferze publicznej Polski lat 30. XX wieku, coraz silniej opanowanej przez ksenofobię i nacjonalizm – stała się ona kwintesencją obcości, abiektałnym zagrożeniem dla „zdrowego” rozwoju narodu, rzekomo ze swojej natury niepodatnego na naukę Freuda<sup>9</sup>. Dobroczyński sugeruje, że psychoanaliza jako

<sup>8</sup> Zob. rozdział *Nie tylko Helena Deutsch. Zapomniane amazonki Freuda* [w:] B. Dobroczyński, *Bóg na protezach...*, s. 155–195.

<sup>9</sup> Dobroczyński omawia pokutujące w polskich środowiskach pravicowych przekonanie, że psychoanaliza „stanowi jakoby wykwit mistycyzmu żydowsko-niemieckiego, na który narody łacińskie, zwłaszcza pozostające pod wpływem kultury francuskiego racjo-

radykalny projekt podmiotowej autodekonstrukcji była niezgodna z *episteme* przedwojennej kultury polskiej, w której wizję emancypacji determinowały narcystyczne fantazje o omnipotencji:

Psychoanaliza odczytywana w całości i kompleksowo jest swego rodzaju antyutopią, a jej emancypacyjne i upodmiotawiające cele jawić się mogą w istocie jako owoce gorzkie i nieprzynoszące natychmiastowych egzystencjalnych gratyfikacji. Z pewnością nie oferuje ona żadnych łatwych rozstrzygnięć [...]. Może zatem okazać się szczególnie trudna do przyjęcia dla umysłów niechętnych do zmierzenia się z prawdą o rzeczywistości, dla których pocieszające iluzje, „wyzwolieliście fantazje” i heroiczne mity wydają się mieć urok wręcz hipnotyczny; umysłów, które przed niełatwymi prawdami wolą się schronić „w lamus pełen słowników, herbarzy, senników i kalendarzy, między pamiętki minionego czasu” (PZ, s. 60)<sup>10</sup>.

Dobroczyński odnosi się tutaj przede wszystkim do sienkiewiczowskiej konserwatywno-prawicowej wizji polskości<sup>11</sup>, negatywnie podchodzącej do światowych procesów modernizacyjnych, które przeciwdziałają homogenizacji i domknięciu formy narodowej. Choć psychoanaliza istotnie była związana z przeciwną orientacją polityczną (lewicowo-liberalną, kosmopolityczną, laicką), warto pamiętać – a jest to może mniej dobitnie powiedziane w omawianym szkicu – że również w środowiskach progresywnych jej popularność okazała się umiarkowana, choćby wśród przedstawicieli awangardy, co wykazała Magnone w książce *Emisariusze Freuda*<sup>12</sup>. Wprawdzie psychoanaliza to projekt emancypacyjny, jednak trudno było ją włączyć do doraźnych zadań politycznych (a nawet artystycznych) i potraktować jako panaceum na społeczne dolegliwości, mimo że wiązano z nią podobne nadzieje (Bychowski pisał o „podnoszeniu z jej pomocą poziomu życia duchowego”<sup>13</sup>).

Freudyzm oscylował zatem między niemal mesjańską wizją nowego człowieka i upartym nicowaniem wszelkich metanarracji, ujawnianiem niewypowiedzianych pragnień tkwiących w ich podszewce. W miarę swojego rozwoju

---

nalizmu, mają być rzekomo z natury rzeczy – całkowicie odporne” (PZ, s. 49). Podobne poglądy były w dwudziestoleciu międzywojennym rozpowszechnione również wśród francuskich konserwatystów – zob. J. Zych, *Sześciokąt antyfreudowski, czyli o recepcji psychoanalizy w międzywojennej Francji*, „Przegląd Humanistyczny” 2011, nr 2, s. 39–48.

<sup>10</sup> Cytaty wewnętrzne: C. Miłosz, *Odpowiedź*, „Kultura” 1951, nr 7–8, s. 104.

<sup>11</sup> Zob. P. Sadtzik, *Sienkiewicz Gombrowicza albo Freud drugiej kategorii*, <https://wunderblock.pl/blog/sienkiewicz-gombrowicza-albo-freud-drugiej-kategorii/> [dostęp: 13.02.2023].

<sup>12</sup> L. Magnone, *Emisariusze Freuda. Transfer kulturowy psychoanalizy do polskich sfer inteligentnych przed drugą wojną światową*, t. 2, Kraków: Universitas 2016, s. 96–103. Por. jednak polemiczną analizę Dybła, głównie na podstawie *Dziwnej historii awangardy Adama Ważyka – idem, Psychoanaliza – ziemia obiecana?*, cz. II: *Między nadzieją i rozpaczą*, Kraków: Universitas 2021, s. 555–564.

<sup>13</sup> G. Bychowski, *Rozmowa z Freudem*, PZ, s. 93–94.

porzucał również (korzystne dla politycznej *praxis*) wyobrażenie o linearności egzystencji i wiarę w możliwość jej permanentnej odmiany, coraz wyraźniej kreśląc wizję „człowieka zdesynchronizowanego”<sup>14</sup>, wewnątrznie poróżnionego. Psychoanaliza tropiła przede wszystkim takie rozszczepienia – podmiotowe i dyskursywne<sup>15</sup>.

W antologii Dobroczyńskiego najciekawsze są te teksty, które nie ograniczają się do wiernego referowania nauki Freuda, ale niekonwencjonalnie korzystają z jej krytycznego potencjału, by w praktyce myślowej i klinicznej odważnie zmierzyć się z ogólnoludzkimi, lecz także specyficznymi polskimi zmorami. Mowa tu przede wszystkim o artykułach umieszczonych w dziale *Między techniką terapeutyczną a hermeneutyką: psychoanaliza w działaniu*. Znajdziemy w nich choćby emocjonalne polemiki Henryka Higiera z nazistowskimi pracami o „psychoanalizie aryjskiej”, w których antysemitki paszkwile na Freuda i Alfreda Adlera sąsiadowały z pochwałami dla „prawdziwie germańskiego” Carla Gustava Junga. Choć mowa tu o piśmiennictwie niemieckim, Dobroczyński przypomina, że dyskryminacja Żydów była w późnych latach 30. na porządku dziennym również w polskich środowiskach lekarskich. Na końcu jednego ze szkiców Higier odnosi się też do ksenofobicznych treści obecnych u samego Junga i konkluduje mocno, „że dobra monografia jest zwierciadłem życia lekarskiego, nie krzywym, lecz wiernym, od którego nie wolno odwracać wzroku” (PZ, s. 504).

Szczególnie godna wyróżnienia jest praca Stefana Błachowskiego i Stefana Borowieckiego *Epidemia psychiczna w Słupi pod Środą*. Analiza objawień maryjnych, jednego z ważniejszych fenomenów ludowego katolicyzmu, prowadzi badaczy nie tyle do wnikliwych refleksji o psychologii zbiorowości, ile raczej do szerszych wniosków dotyczących roli religii w życiu społecznym (jeden z podstawowych tematów psychoanalitycznych). Większości opracowań przypomnianych przez Dobroczyńskiego w *Polskich zmorach* towarzyszy podobna odwaga spekulatywna, która wiąże się z oscylacją między drobiazgowymi interpretacjami przypadków (lub tekstów) i bardziej ogólnymi rozpoznaniem, zarówno psychopatologicznymi, jak i społeczno-kulturowymi:

Zjawiska, jakieśmy spostrzegali w Słupi, o charakterze, który nam się wydaje magicznym, nadprzyrodzonym, właściwym wierzeniom dziecka i człowieka pierwotnego, są następstwem wyrzeczenia się siebie w tłumie i uleganiem przede wszyst-

<sup>14</sup> Zob. rozdział *Człowiek zdesynchronizowany, czyli „zła nowina” według Freuda* [w:] B. Dobroczyński, *Bóg na protezach...*, s. 354–371. Zob. również zbieżną co do wniosków rekonstrukcję „freudowskiej koncepcji człowieka” autorstwa Adama Lipszyca – *idem, Freud: logika doświadczenia. Spekulacje marańskie*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN 2019, s. 11–22.

<sup>15</sup> W tym sensie być może lepiej nawet, żeby psychoanaliza „nam się nie udawała”, niż gdyby miała się zamienić w rozbrojoną, zbanalizowaną doktrynę (a tak według Magnone stało się to po wojnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie psychoanaliza przeszła transformację w psychologię ego) (zob. L. Magnone, *op.cit.*, t. 2, s. 590–591).

kim uczuciom i popędom. W uczuciach i popędach tych można się dopatrzeć [sic!] wyzwolenia uczuć do matki, a całość zachowania się wizjonerek i wizjonerów pozwala mówić nawet o znalezieniu matki (PZ, s. 323–324).

\*\*\*

W przeciwieństwie do *Polskich zmór*, publikacji wpisującej się w szerszy projekt wydawniczy, antologia *Imago psychoanalizy* funkcjonuje jako tom osobny, stanowiący przedsięwzięcie samodzielne również pod względem konceptualnym i metodologicznym. Mamy tu do czynienia ze zbiorem (oryginalnie niemieckojęzycznych) tekstów publikowanych w latach 1911–1934, między innymi w słynnym czasopiśmie *Imago* oraz na łamach periodyków zakładanych przez osoby z kręgu Freuda. Nawet jeśli *Imago psychoanalizy* skupia się na psychoanalizie wiedeńskiej i budapesztańskiej (w szczególności zaś na ich mniejszościowych, idiosynkratycznych wariantach, związki temu pod redakcją Sobolewskiej z badaniami nad rodzimą recepcją freudyzmu wydają się wyraźne. Po pierwsze, autorce wyboru blisko do scharakteryzowanej wcześniej wizji nie w pełni zcentralizowanego, heterogenicznego intelektualnie ruchu psychoanalitycznego, który nie ogranicza się do kilku najważniejszych postaci. Po drugie, w *Imago psychoanalizy* znajdziemy również teksty *enfants terribles* ruchu, takich jak Georg Groddeck i „dziki analityk” Otto Gross, uprawiających własną spekulację w coraz większym oddaleniu od myśli mistrza lub dokonujących jej przewrotnego *misreadingu*. Po trzecie wreszcie, pojawiają się tu również prace psychoanalityków, którzy wpłynęli na polską recepcję nurtu, przede wszystkim wyjątkowo u nas popularnego Wilhelma Stekela. W ten sposób *Imago psychoanalizy* wychodzi naprzeciw oczekiwaniom, które w 2012 roku wyrazili Edward Fiała i Ireneusz Piekarski:

Ciągle brak [...] wyraźniejszych śladów recepcji „starej” niemieckojęzycznej tradycyjnej psychoanalizy zorientowanej literacko. Mamy na myśli liczne prace np. Ottona Ranka i Hannsa Sachsa, też Wilhelma Stekela czy Theodora Reika, a nawet Sandora Ferenczigo i Karla Abrahama. Nie chodziłoby wcale o ich triumfalne wprowadzenie do polskiej nauki o literaturze po latach niebytu, ale o zapoznanie się z ich ustaleniami i dokonanie ich krytycznej oceny<sup>16</sup>.

Antologia wypełnia tę lukę i zachęca do rewizji psychoanalitycznego kanonu, czy też tej jego wersji, która zaistniała w odbiorze polskim. Przedsięwzięcie Sobolewskiej wydaje się zarazem powiązane z szerszą tendencją w najnowszej historiografii psychoanalizy, zarówno jeśli chodzi o ramową koncepcję książki (położenie nacisku na współpracę, badanie przepływu idei,

<sup>16</sup> E. Fiała, I. Piekarski, *Wstęp. Interpretując znaki, interpretując dusze...* [w:] *Psychoanalityczne interpretacje literatury. Freud – Jung – Fromm – Lacan*, red. *ibidem*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 2012, s. 5.

wskazanie na relacyjny charakter wytwarzania wiedzy), jak i jej podstawową tezę (wypowiadaną *explicite* we wprowadzeniu i *implicitie* przez dobór tekstów źródłowych): formowanie się ruchu psychoanalitycznego to:

działanie kolektywne oparte na aktywności oraz współpracy wielu wzajemnie inspirowanych się osób. Niemniej wyjątkowo charyzmatyczna postać Freuda zaważyła na ukształtowaniu się opowieści o psychoanalizie jako wynalazku jednego człowieka. Mit ów na długo przyćmił znaczenie i wkład współpracowników autora *Objaśniania marzeń sennych*, a zarazem skłaniał do refleksji nad psychoanalizą jako pozbawioną kontekstu teorią (IP, s. 14).

Wiele przełomowych idei psychoanalizy wiedeńskiej miało ponadto charakter polemiczny wobec nauk Freuda lub wręcz powstawało w geście buntu przeciw jego patriarchalnej dominacji nad środowiskiem.

Sobolewska oryginalnie rozwija tezy stawiane w badaniach „odzyskujących” dla współczesnej refleksji nad psychoanalizą postaci niedoceniane czy zmarginalizowane przez Freuda, takie jak Stekel, Gross, Groddeck czy Ferenczi<sup>17</sup>. Głównym przedstawicielem tej tendencji jest amerykański badacz Peter L. Rudnytsky, między innymi autor książki o wymownym tytule *Rescuing Psychoanalysis from Freud* („Ratując psychoanalizę przed Freudem”). Rudnytsky to reprezentant „zwrotu ferencziańskiego w psychoanalizie”<sup>18</sup>, który zainicjowali André Haynal, Adrienne Harris i Lewis Aron<sup>19</sup>. *Imago psychoanalizy* jest wyrazistą i udaną próbą implementacji nowego paradygmatu w polskiej recepcji<sup>20</sup>, a (rzeczywiście doniosłe) prace Ferenczego wydają się, może oprócz urywków z literacko-filozoficznych dzieł Groddecka, kluczowymi

<sup>17</sup> Zob. np. J. Bos, L. Groenendijk, J. Sturm *et al.*, *The Self-Marginalization of Wilhelm Stekel. Freudian Circles Inside and Out*, New York: Springer 2007; *Ferenczi and His World. Rekindling the Spirit of the Budapest School*, eds. J. Szekacs-Wiesz, T. Keve, London: Karnac 2012; G.M. Heuer, *Freud's 'Outstanding' Colleague/Jung's 'Twin Brother'. The Suppressed Psychoanalytic and Political Significance of Otto Gross*, New York-London: Routledge 2017.

<sup>18</sup> Zob. P.L. Rudnytsky, *Rescuing Psychoanalysis from Freud and Other Essays in Re-vision*, London: Karnac 2011; *Ferenczi's Turn in Psychoanalysis*, eds. P.L. Rudnytsky, A. Bókai, P. Giampieri-Deutsch, New York-London: New York University Press 2011.

<sup>19</sup> Zob. *The Legacy of Sandor Ferenczi*, eds. L. Aron, A. Harris, New Jersey: Analytic Press 1993; A.E. Haynal, *Disappearing and Reviving. Sandor Ferenczi in the History of Psychoanalysis*, New York: Routledge 2002.

<sup>20</sup> Zob. również inne prace Sobolewskiej, które stanowią ważny wkład w badania spod znaku zwrotu ferencziańskiego: A. Więckiewicz, *Rewolucjoniści i pariasi. Historia narodzin i zmierzchu węgierskiej szkoły psychoanalitycznej* [w:] *Ksenologie*, red. K. Olkusz, K.M. Maj, Kraków: Ośrodek Badawczy Facta Ficta 2018, s. 65–84; *idem*, *Opis przypadku jako (auto)biografia? Wczesna psychoanaliza Sándora Ferenczego*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media” 2019, nr 2, s. 47–58; *idem*, *Śmierć ojca i narodziny matki – wzajemna analiza w „Dzienniku klinicznym” Sándora Ferenczego* [w:] *Medycyna narracyjna. Opowieści o doświadczaniu choroby w perspektywie medycznej i humanistycznej*, red. M. Chojnacka-Kuraś, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2019,



elementami heterogenicznej układanki złożonej łącznie z osiemnastu tekstów, spośród których wiele stanowi pierwszą prezentację danego autora lub autorki w języku polskim<sup>21</sup>.

Układanka to niezwykle interesująca, choć zarazem trochę chaotyczna. To wrażenie bierze się chyba przede wszystkim stąd, że dla czytelnika niejasne pozostają zarówno kryteria doboru poszczególnych artykułów, jak i zasada ich uporządkowania w planie całości<sup>22</sup>. Nie jest to bowiem ani układ chronologiczny, ani tematyczny (jak w *Polskich zmorach*), choć dałoby się zapewne wyróżnić podgrupy – na przykład w parę łączą się teksty o miłości i sile destrukcji (Sabina Spielrein, Otto Gross) czy analiza roli symbolu w terapii neurotyków (Stekel, Abraham); być może zatem należałoby mówić o asocjacyjno-tematycznej kompozycji zbioru. Jeśli zaś chodzi o kwestię arcyważną dla antologii jako gatunku wypowiedzi naukowej – czyli metodę selekcji prezentowanych materiałów – Sobolewska pisze na ten temat niewiele:

W antologii znalazły się teksty psychoanalityków i psychoanalytyczek publikowane na łamach czasopism zainicjowanych przez Sigmunda Freuda. Chociaż zamysłem redaktorskim nie było stworzenie całościowego obrazu rozwoju teorii psychoanalitycznej [...], w antologii starałam się przedstawić reprezentatywny wybór tekstów psychoanalitycznych od moment powstania ruchu aż po okres drugiej wojny światowej. [...] W wyborze tekstów starałam się kierować zainteresowaniami samych autorów i autorek, decydując się na uwzględnienie w tomie tych artykułów, które najlepiej oświetlają obszar badań szczególnie dla nich ważny (IP, s. 42).

Wydaje mi się, że optymalnym rozwiązaniem byłoby dołączenie choćby kilkunastu noty redakcyjnej, która w mniej ogólnikowy sposób przybliżyłaby odbiorcy zamysł tomu i jego podstawowe osie tematyczne. Esej Sobolewskiej poprzedzający teksty źródłowe, *Lustra Freuda. Wiedeń 1897–1938*, trudno bowiem uznać za wprowadzenie; sprawia wrażenie fragmentu

---

s. 205–222. Niebawem ukaże się wybór tekstów Ferenczego pod redakcją Sobolewskiej i Daniela Kupermana: *The Dream of the Wise Baby and Other Writings (1919–1923)*, London: Phoenix Publishing House (w przygotowaniu).

<sup>21</sup> By się tego dowiedzieć, czytelniczka musi jednak samodzielnie przeprowadzić śledztwo bibliograficzne – w antologii nie znajdziemy informacji np. o dwóch książkach Stekela wydanych w polskim przekładzie w latach 30. (*Listy do matki. Wczesne dzieciństwo*, przeł. S. Perlmutter, H. Keller, Warszawa: Warszawska Agencja Wydawnicza Delta 1934; *idem, Wychowanie rodziców*, przeł. T. Fajans, Warszawa: Renaissance Ars Medica 1935), wyborze esejów Lou Andreas-Salomé opublikowanym w 2020 r. (*Erotyka*, przeł. A. Serafin, Warszawa: Sic! 2020) lub o tym, że przekłady Groddecka zamieszczone w tomie miały swój pierwodruk w czasopiśmie „Schulz/Forum” (2019, nr 13, s. 119–143).

<sup>22</sup> Na tę cechę charakterystyczną *Imago psychoanalizy* zwróciła uwagę jedyna dotychczas recenzentka tomu, Sabina Kwak – zob. *eadem, O dzieciach, które zabiły ojca (lub nie)*. („*Imago psychoanalizy. Antologia*”), „ArtPapier” 2022, nr 10, <http://artpapier.com/index.php?page=artykul&wydanie=440&artykul=8938> [dostęp: 13.02.2023].

dłuższego autorskiego wywodu, co nie oznacza, że jest on pozbawiony wartości – wręcz przeciwnie, to fascynująca historia intelektualna środowiskowych debat, chwilowych aliansów i gwałtownych zerwań, która inspiruje do dalszych spekulacji o alternatywnych, a niezrealizowanych scenariuszach rozwoju psychoanalizy. Szkicowi brakuje natomiast wyrazistszej struktury, która uczyniłaby wywód płynniejszym i bardziej uporządkowanym, tak aby zaproponować czytelniczce rodzaj przewodnika po tekstach zamieszczonych w tomie. W *Lustrach Freuda* autorzy niektórych artykułów wymienieni są zaś jedynie z nazwiska (Eduard Hitschmann) lub też nie pojawiają się w ogóle (Victor Tausk), musimy więc zawierzyć antologistce, że istotnie dobrała teksty reprezentatywne dla ich dorobku<sup>23</sup>. Oczywiście pewna arbitralność w tym zakresie dotyczy wszystkich antologii, szczególnie gdy ich celem jest prezentacja materiałów słabiej dostępnych i należących do mniej znanych obszarów wiedzy.

Niezwykle trafna jest natomiast wykorzystana w tytule szkicu metafora „luster”, jakkolwiek są one (biorąc pod uwagę treść tekstu) nie tyle „lustrami Freuda”, co „lustrami psychoanalizy”. Psychoanaliza jest lustrem, w którym z niepokojem przegląda się mieszczańska Europa pierwszych czterech dekad XX wieku – w zwierciadlanym odbiciu ujawniają się skryte pragnienia, wyparte krzywdy, niszczące życie obsesje, zarówno jednostkowe, jak i zbiorowe. Prawdziwą wagę nadaje tej lustrzanej metaforze użycie liczby mnogiej: psychoanaliza stoi bowiem zwielokrotnieniem, rozszczepieniem, badaniem powtórzeń i wszechobecnością sobowtórów, a jednocześnie sama w sobie nie stanowi monolitu, szczególnie wtedy gdy dostaje się w „niepożądane” ręce eksperymentatorów i ekscentryków – niewiernych uczniów, chętnych do zakwestionowania największych aksjomatów myśli swojego mistrza. To właśnie oni prędzej czy później wypadali poza nawias coraz bardziej hermetycznego środowiska, dążącego do puryfikacji doktryny. Ich największe „przewinienia” to: nadmierne zainteresowanie zarzuconą przez Freuda teorią uwiedzenia, postulowanie zmian w zakresie techniki terapii czy kwestionowanie prymarnej roli kompleksu Edypa<sup>24</sup>.

W tekstach zgromadzonych w *Imago* znajdziemy te i wiele podobnych, nieledwie rewolucyjnych propozycji, które często miały swoją kontynuację (lub też były konceptualizowane od nowa, bez świadomości istnienia

<sup>23</sup> W wypadku Tauska wybór jego pomniejszego szkicu *Przyczynek do psychopatologii życia codziennego. Ibsen aptekarz* nie wydaje mi się w pełni uzasadniony, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że dalej nie dysponujemy polskim przekładem najbardziej znanego tekstu autora, *Über die Entstehung des „Beeinflussungsapparates“ in der Schizophrenie* (czyli *O powstawaniu „maszyny wpływu” w schizofrenii*).

<sup>24</sup> Omawiając to zagadnienie, Magnone cytuje przypis do *Trzech rozpraw z teorii seksualnej* dodany przez Freuda w 1920 r.: „uznanie [kompleksu Edypa – dop. A.Z.] jest niejako hasłem, które zwolenników psychoanalizy dzieli od jej przeciwników” (cyt. za: L. Magnone, *op.cit.*, t. 1, s. 37).

prekursorów) w psychoanalizie powojennej – na myśl przychodzą tu nazwiska psychoanalityków tak różnych, jak Jean Laplanche, Donald Woods Winnicott czy Nicolas Abraham i Maria Török. O ile część z tych publikacji, na przykład drukowaną tu we fragmentach intrygującą powieść Groddecka zatytułowaną *Ono*, czyta się (przynajmniej z literaturoznawczej perspektywy jako antykwaryczną ciekawostkę<sup>25</sup>, o tyle wiele innych stanowi propozycje świeże i wciąż aktualne – tak jak dwa szkice Ferenczego, które w dalszym ciągu prowokują do dyskusji o rudymentach psychoanalizy: roli przeniesienia i przeciwprzeniesienia czy rozwoju seksualności dziecięcej (ten temat powraca zresztą w kilku innych artykułach z antologii). W *Lustrach Freuda* Sobolewska ciekawie – w duchu badań nad emocjonalną i intymną historią humanistyki<sup>26</sup> – analizuje relację łączącą Ferenczego i Freuda. Badaczka wykazuje, że „dla Freuda więź z Ferenczim nie była wyłącznie relacją zawodową, lecz rodzajem intymnej wspólnoty duchowo-uczuciowej napędzającej jego naukę” (IP, s. 26).

W artykule *Pomieszanie języków w obcowaniu dorosłych z dzieckiem. Mowa czułości i pożądania* Ferenczi przyznaje się do bezradności w obliczu niepowodzenia stosowanych przez niego praktyk terapeutycznych. Jego zdaniem nieomyślność psychoanalityka jest szkodliwym mitem, podobnie jak wiara w możliwość całkowitej eliminacji negatywnych uczuć powstających w przeciwprzeniesieniu. Według Ferenczego pacjenci dostrzegają te narcystyczne skłonności: „wykazują oznaki takiej refleksji, ale nie są zdolni jej uzewewnętrznić, a za to często popadają w skrajną unizoność i podporządkowanie, często wskutek niezdolności lub obawy, że swoją krytyką wzbudzą nasze niezadowolone” (IP, s. 164).

Ma to związek ze stosunkami władzy panującymi w gabinecie psychoanalityka – pacjent jest w nim zdominowany i czuje się traktowany przedmiotowo, co utrudnia mu również czynienie postępów w terapii. Ferenczi uważa, że jedyną receptą jest wyrzeczenie się własnej wyższościowej pozycji, a także przyznanie się pacjentowi do swoich uczuć i trudności związanych z danym kontaktem terapeutycznym. Wbrew oczekiwaniom skutkuje to nie tyle utratą autorytetu psychoanalityka, ile raczej stworzeniem nowych, bardziej komfortowych dla obu stron warunków współpracy – takich, które ostatecznie umożliwiają pacjentowi przepracowanie jego traum. „W relacji pomiędzy lekarzem i pacjentem istniało coś niewypowiedzianego, nieszczerzego i wypowiedzenie tego niejako rozwiązuje choremu język; przyznanie się analityka do błędu

<sup>25</sup> Por. jednak teksty wyrażające przeciwną opinię: A. Więckiewicz, *Między wyobraźnią romantyczną a literacką moderną. Georg Groddeck w lustrze psychoanalizy*, „Schulz/Forum” 2019, nr 13, s. 144–154; A. Sobolewska, *Freud's Queer Fellow: Georg Groddeck Between Psychoanalytic Theory and Literary Modernism*, „Oxford German Studies” 2022, vol. 51, no. 1, s. 45–76.

<sup>26</sup> Zob. A. Hellich, *Intymna historia humanistyki*, „Autobiografia. Literatura, Kultura, Media” 2022, nr 1, s. 7–18; A. Sobolewska, *Od emocjonalnej do relacyjnej historii wiedzy: pojęcia, zwroty, kierunki*, „Autobiografia. Literatura, Kultura, Media” 2022, nr 1, s. 19–29.

przywraca mu zaufanie pacjenta” – pisze Ferenczi (IP, s. 165). W świetle jego rozprawy psychoanaliza – szczególnie wówczas, gdy odważy się dogłębnie przyjrzeć samej sobie – okazuje się metodą krytycznego upodmiotowienia, które nie musi (wręcz nie powinno) dokonywać się na podstawie patriarchalnego wzorca wpływu i dominacji. Wydaje mi się, że podobne założenia towarzyszą autorom znacznej części tekstów zgromadzonych przez Sobolewską.

*Polskie zmory i Imago psychoanalizy* to dwa imponujące portrety zbiorowe przedwojennej psychoanalizy. Różnią się koncepcją, zakresem prezentowanych zjawisk i tematyką, ale dopełniają się wzajemnie, szczególnie wtedy, gdy na ich pierwszym planie pojawiają się postaci dziś z reguły tkwiące w tle: marginalne, zapomniane lub nieznane szerszemu odbiorcy. Obie te ważne i fascynujące publikacje (podatne nie tylko na lekturę w trybie akademickim) stanowią zarazem zapowiedź dalszych odkryć – dzięki Dobroczyńskiemu i Sobolewskiej wiemy bowiem, że społeczno-kulturowa historia psychoanalizy to niedomknięta, wielogłosowa opowieść, która stale domaga się rewizji.

## Bibliografia

### Publikacje recenzowane

*Imago psychoanalizy. Antologia*, wyb., wstęp i red. A. Sobolewska, przeł. M. Chojnacki, T. Zatorski, Gdańsk: słowo/obraz terytoria 2021.

*Polskie zmory. Psychoanaliza w międzywojniu. Wybór tekstów*, wstęp, biogramy i red. B. Dobroczyński, Kraków: Universitas 2021.

### Literatura przedmiotu

Andreas-Salomé L., *Erotyka*, przeł. A. Serafin, Warszawa: Sic! 2020.

Baley S., *Psychologia deskryptywna i psychoanaliza*, red. S. Ivanyk, M. Lewicka, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2016.

Borch-Jacobsen M., Shamasdani S., *The Freud Files. An Inquiry into the History of Psychoanalysis*, Cambridge: Cambridge University Press 2012.

Bos J., Groenendijk L., Sturm J. et al., *The Self-Marginalization of Wilhelm Stekel. Freudian Circles Inside and Out*, New York: Springer 2007.

Dobroczyński B., *Bóg na protezach i Freud nieumarły. Psychoanaliza w Polsce – historie mniej znane* [w:] B. Dobroczyński, M. Marcinów, *Niezabliźniona rana Narcyza. Dyptyk o nieświadomości i początkach polskiej psychoanalizy*, Kraków: Universitas 2018.

Dybel P., *Psychoanaliza – ziemia obiecana? Dzieje psychoanalizy w Polsce międzywojnia (1918–1939)*, cz. II: *Między nadzieją i rozpacz*, Kraków: Universitas 2021.

Ferenczi and His World. *Rekindling the Spirit of the Budapest School*, eds. J. Szekacs-Wiesz, T. Keve, London: Karnac 2012.

Ferenczi S., *The Dream of the Wise Baby and Other Writings (1919–1923)*, eds. A. Sobolewska, D. Kupermann, London: Phoenix Publishing House (w przygotowaniu).

*Ferenczi's Turn in Psychoanalysis*, eds. P.L. Rudnytsky, A. Bókai, P. Giampieri-Deutsch, New York–London: New York University Press 2011.

- Fiała E., Piekarski I., *Wstęp. Interpretując znaki, interpretując dusze... [w:] Psychoanalityczne interpretacje literatury. Freud – Jung – Fromm – Lacan*, red. *iidem*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2012.
- Groddeck G., *Ono*, przeł. T. Zatorski, „Schulz/Forum” 2019, nr 13.
- Groddeck G., *Ono i psychoanaliza*, przeł. T. Zatorski, „Schulz/Forum” 2019, nr 13.
- Haynal A.E., *Disappearing and Reviving. Sandor Ferenczi in the History of Psychoanalysis*, New York: Routledge 2002.
- Hellich A., *Intymna historia humanistyki*, „Autobiografia. Literatura, Kultura, Media” 2022, nr 1.
- Heuer G.M., *Freud's 'Outstanding' Colleague/Jung's 'Twin Brother'. The Suppressed Psychoanalytic and Political Significance of Otto Gross*, New York–London: Routledge 2017.
- Kwak S., *O dzieciach, które zabiły ojca (lub nie)*. („Imago psychoanalizy. Antologia”), „ArtPapier” 2022, nr 10, <http://artpapier.com/index.php?page=artykul&wydanie=440&artykul=8938> [dostęp: 13.02.2023].
- The Legacy of Sandor Ferenczi*, eds. L. Aron, A. Harris, New Jersey: Analytic Press 1993.
- Lipszyc A., *Freud: logika doświadczenia. Spekulacje marańskie*, Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN 2019.
- Magnone L., *Emisariusze Freuda. Transfer kulturowy psychoanalizy do polskich sfer inteligentnych przed drugą wojną światową*, t. 1–2, Kraków: Universitas 2016.
- Miłosz C., *Odpowiedź*, „Kultura” 1951, nr 7–8.
- Od Jekelsa do Witkacego. Psychoanaliza na ziemiach polskich pod zaborami 1900–1918. Wybór tekstów*, red. B. Dobroczyński, P. Dybel, Kraków: Universitas 2016.
- Przywracanie pamięci. Polscy psychiatrzy XX wieku orientacji psychoanalitycznej*, red. P. Dybel, Kraków: Universitas 2017.
- Psychoanaliza w Polsce. 1909–1946*, wyb., oprac. i wstępem opatrzyła L. Magnone, t. 1–2, Warszawa: Fundacja im. Augusta hr. Cieszkowskiego 2016.
- Roazen P., *The Historiography of Psychoanalysis*, New Brunswick: Transaction Publishers 2001.
- Rudnytsky P.L., *Rescuing Psychoanalysis from Freud and Other Essays in Re-vision*, London: Karnac 2011.
- Sadzik P., *Sienkiewicz Gombrowicza albo Freud drugiej kategorii*, <https://wunderblock.pl/blog/sienkiewicz-gombrowicza-albo-freud-drugiej-kategorii/> [dostęp: 13.02.2023].
- Sobolewska A., *Freud's Queer Fellow: Georg Groddeck Between Psychoanalytic Theory and Literary Modernism*, „Oxford German Studies” 2022, vol. 51, no. 1.
- Sobolewska A., *Od emocjonalnej do relacyjnej historii wiedzy: pojęcia, zwroty, kierunki*, „Autobiografia. Literatura, Kultura, Media” 2022, nr 1.
- Stekel W., *Listy do matki. Wczesne dzieciństwo*, przeł. S. Perlmutter, H. Keller, Warszawa: Warszawska Agencja Wydawnicza Delta 1934.
- Stekel W., *Wychowanie rodziców*, przeł. T. Fajans, Warszawa: Renaissance Ars Medica 1935.
- Więckiewicz A., *Między wyobraźnią romantyczną a literacką moderną. Georg Groddeck w lustrze psychoanalizy*, „Schulz/Forum” 2019, nr 13.
- Więckiewicz A., *Opis przypadku jako (auto)biografia? Wczesna psychoanaliza Sándora Ferencziego*, „Autobiografia. Literatura. Kultura. Media” 2019, nr 2.

- Więckiewicz A., *Rewolucjoniści i pariasi. Historia narodzin i zmięzchu węgierskiej szkoły psychoanalitycznej* [w:] *Ksenologie*, red. K. Olkusz, K.M. Maj, Kraków: Ośrodek Badawczy Facta Ficta 2018.
- Więckiewicz A., *Śmierć ojca i narodziny matki – wzajemna analiza w „Dzienniku klinicznym” Sándora Ferencziego* [w:] *Medycyna narracyjna. Opowieści o doświadczaniu choroby w perspektywie medycznej i humanistycznej*, red. M. Chojnacka-Kuraś, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2019.
- Zaretsky E., *Sekrety duszy. Społeczna i kulturowa historia psychoanalizy*, przeł. M. Trzcńska, Warszawa: Prószyński i S-ka 2009.
- Zych J., *Sześciokąt antyfreudowski, czyli o recepcji psychoanalizy w międzywojennej Francji*, „Przegląd Humanistyczny” 2011, nr 2.